

ROSYJSKA OBRONA ELEKTRONICZNA PRZECIWKO BOMBOWCOM

Oddziały wojsk rosyjskich zajmujące się prowadzeniem walki radioelektronicznej (WRE) potrafią przerwać misję wykonywaną przez operacyjno-taktyczne powietrzne maszyny bojowe przeciwnika. Zasadniczym systemem w tym wypadku pozostaje mobilny kompleks Krasucha.

Pododdziały wchodzące w skład Brygady Walki Elektronicznej należącej do Zachodniego Okręgu Wojskowego w ramach realizacji specjalnych zadań taktycznych związanych m.in. z zapewnieniem ochrony własnych systemów dowodzenia, analizy i przekazywania danych prowadziły tzw. „oślepienie” atakujących samolotów. Celem było nie dopuszczenie do użycia przez lotnictwo specjalistycznej broni precyzyjnej a efektem zagłuszanie radiolokatorów pokładowych czy innych systemów sterowania i naprowadzania uzbrojenia.

W czasie praktycznych ćwiczeń z wykorzystaniem pary maszyn uderzeniowych Su-34, samoloty nie były w stanie namierzyć ochraniających stanowisk naziemnych oraz użyć przenoszonego przez nie uzbrojenia typu powietrze-ziemia.

Pododdziały WRE przede wszystkim wykorzystywały mobilny kompleks *Krasucha*, który to miał „zniękształcić pole nawigacji i oślepić atakujące samoloty”.

Czytaj też: [Rosjanie przechwycili B-52 nad Bałtykiem \[WIDEO\]](#)

Sam kompleks WRE wykazał przy tym swoją skuteczność w ochronie systemów dowodzenia co znacznie przyczyniło się do poprawy efektywności ich działania w tym braku zakłóceń w pracy czy czasie wypracowania nowych zadań dla walczących wojsk.

Z Brygady Walki Elektronicznej w specjalnych ćwiczeniach brało udział ponad 250 żołnierzy wykorzystujących około 50 jednostek specjalistycznego sprzętu i wyposażenia.

WRE ma w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej olbrzymie znaczenie. Już w czasach ZSRR zdawano sobie sprawę z dużego nasycenia wojsk NATO systemami elektronicznymi i specjalną technologią w tym tą niedostępną dla sił własnych i całego Układu Warszawskiego. Jedyną alternatywą było wprowadzenie na wyposażenie skutecznych systemów rozpoznania i zakłócania (często budowanych w oparciu o w różny sposób pozyskane materiały i technologię zachodnią).

Czytaj też: [Bezzałogowce w armii Rosji \[RAPORT\]](#)

Krasucha-4 czyli system 1RŁ257 (lub RB-271A) to stacja dużej mocy przeznaczona do zakłócania

pracy radiolokatorów obserwacji bocznej, radarów kierowania uzbrojeniem (w tym używanych na BSP) a nawet radiolokatorów obserwacji powierzchni Ziemi umieszczonych na satelitach.

Natomiast stacja 1ł269 *Krasucha-2* służy do zakłócania lotniczej aparatury radiolokacyjnej w celu uniemożliwienia wykrycia i naprowadzania uzbrojenia precyzyjnego. Pracuje ona w paśmie E a zakłócenia są automatycznie generowane na podstawie zaszytych i aktualnie otrzymywanych danych. Blok antenowy montowany jest na wysokomobilnym nośniku BAZ-6910-022 a kształt samej anteny wskazuje na jej kierunkową pracę (generowanie wąskiej wiązki zakłóceń).

W Wojskach Lądowych FR eksploatowane są ponadto systemy 1ł187A *Ryczag-AW* (na śmigłowcach Mi-8MTPR-1), *Rtut-BM*, 1ł248-4/SPN-4 czy 1ł267 *Moskwa-I*. Prowadzone są nadal prace nad stworzeniem/dopracowaniem zautomatyzowanego systemu dowodzenia wszystkimi środkami WRE na obszarze działań związków taktycznych co znacznie zwiększyło by efektywność ich użycia.

Czytaj też: [Twierdza Krym. 5 lat po aneksji \[ANALIZA\]](#)

Duża ilość tych systemów sprawia, że potencjalny przeciwnik musi posiadać odpowiednie sposoby i środki do przeciwdziałania ich zagrożeniom. Natomiast otwartym pozostaje pytanie na ile rosyjskie rozwiązania są skuteczne w walce z nowoczesnymi systemami zachodnimi.